

Sygn. akt I C 1809/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Juszczyżyn

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Justyna Kochan - Rogoż

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko M. K.

o zapłatę

powództwo oddała.

SSR Paweł Juszczyżyn

Sygn. akt I C 1809/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł do sądu zasądzenie od strony pozwanej – M. K. kwoty 3.553,65 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód na podstawie umowy cesji nabył wierzytelność z tytułu usług świadczonych na rzecz strony pozwanej od pierwotnego wierzyciela – S. A..

Strona pozwana nie stawiała się na rozprawie, nie złożyła odpowiedzi na pozew i nie złożyła wyjaśnień w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 17 kwietnia 2015 r. powód zawarł z S. A. z siedzibą w P., Oddział w Polsce z siedzibą w W., umowę przelewu wierzytelności, które miały być wskazane w załączniku do umowy.

Wierzytelności miały przejść na powoda pod warunkiem uiszczenia przez niego kwoty określonej w umowie.

(niekwestionowane – zob. kserokopia umowy k. 7 – 10)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dopuszczone dowody w postaci odpisów dokumentów przedłożonych przez powoda, które zostały opatrzone podpisem, zostały prawidłowo i obustronnie poświadczane za zgodność z oryginałem

i były – w ocenie Sądu – wiarygodne. Pozostałe wnioskowane dowody zostały pominięte, gdyż nie stanowiły dokumentów lub ich odpisów w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego bądź nie było pewne, czy stanowią odzwierciedlenie oryginałów, czy są kompletne, czy zostały sporządzone przez uprawnione osoby, czy pochodzą od wskazanego w nich autora, czy też zostały doręczone stronie pozwanej.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał tego, aby dochodzone roszczenie rzeczywiście mu przysługiwało. Powód nie przedstawił wystarczających dowodów wskazujących na istnienie wierzytelności pierwotnego wierzyciela wobec strony pozwanej oraz tego, że nabył od tego wierzyciela konkretną wierzytelność dochodzoną niniejszym pozwem.

Zgodnie zaś z generalną dyrektywą wyrażoną w przepisie art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem przepisu art. 6 kc jest przepis art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Powód winien zatem wykazać wszystkie okoliczności stanowiące podstawę żądania pozwu.

Powód natomiast nie wykazał w sposób należyty, że nabył wierzytelność przeciwko stronie pozwanej. Nie ulega wątpliwości, że wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Z przedłożonych do sprawy dokumentów zaś nie wynika to, że pierwotny wierzyciel przeniósł wierzytelność przeciwko stronie pozwanej na rzecz powoda.

Nadto należy stwierdzić, że w przypadku cesji wierzytelności warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r. wydany w sprawie V CSK 187/06, publ. MoP (...)). Tymczasem powód i tej okoliczności nie wykazał. Powód nie udowodnił także tego, iż istnieje i przysuguje mu wierzytelność w wysokości dochodzonej pozwem.

Skoro zaś nie wykazano istnienia i wysokości wierzytelności wobec strony pozwanej oraz tego, że doszło do nabycia przez powoda konkretnej wierzytelności przeciwko stronie pozwanej, powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

W tym miejscu wskazać należy również na to, że w sprawach cywilnych rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 6, Warszawa 2012, s. 431). Od tego obowiązku nie zwalnia bynajmniej powoda treść przepisu art. 339 kpc, zgodnie z którym, jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Z treści tego przepisu wynika bowiem również to, iż twierdzeń powoda nie przyjmuje się za prawdziwe, jeśli budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Z tych wszystkich powodów powództwo podlegało oddaleniu.

SSR Paweł Juszczyżyn